

Sygn. akt I C 325/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Krajewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Tomasz Lewandowski

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 r. w Aleksandrowie Kujawskim

na rozprawie sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko P. K., R. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Aleksandrowie Kujawskim na rzecz radcy prawnego M. Ż. kwotę 2.952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów pełnienia funkcji kuratora dla nieznannej z miejsca pobytu pozwanej.

I C 325/15

UZASADNIENIE

Powód Z. K. domagał się zasądzenia od pozwanych P. K. i R. K. solidarnie kwoty 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 17 grudnia 2013 zawarł z pozwanymi umowę pożyczki łącznej kwoty 23.000 zł na okres 4 miesięcy. Pożyczka została udzielona celem sfinansowania przez pozwanego własnej działalności gospodarczej. Powód posiadał środki finansowe w gotówce z uwagi na sprzedaż akcji pracowniczych (...) S.A. w październiku 2009. Pieniądze zostały przekazane pozwanym w ten sposób, że 20.000 zł odebrała od powoda pozwana w jego miejscu zamieszkania, zaś kwota 3000 zł została przekazana przez powoda pozwanym w ich miejscu zamieszkania kilka dni później w grudniu 2013. W okresie od 14 kwietnia do 22 maja 2014 pozwani dokonali spłaty 3000 zł w sześciu ratach po 500 zł każda. Spłatę rat pozwany P. K. poświadczał każdorazowo własnoręcznym podpisem w prywatnym notatniku powoda. Pozwani do dziś, mimo pisemnego wezwania do zapłaty, nie zwrócili kwoty 20.000 zł. Sporządzona notatka w notatniku powoda stanowi tzw. początek dowodu na piśmie, o którym mowa w art. 74 § 2 kc. Stąd pozwała ona na przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i przesłuchania strona na okoliczności dokonania czynności prawnej.

Postanowieniem z 29 czerwca 2015 Sąd zwolnił powoda Z. K. od kosztów sądowych w sprawie.

W odpowiedzi na pozew pozwany P. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Wniósł też o oddalenie wniosków powoda o przesłuchanie świadków i stron z uwagi na treść art. 74 § 1 kc.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował zawarcie umowy pożyczki między stronami. Wskazał, że z dokumentu przedłożonego przez powoda wynika, że to pozwany P. K. sześciokrotnie pokwitował przyjęcie kwoty 500 zł od innej osoby – czyli wynika z niego wręcz odwrotny fakt, że to jemu oddano kwotę 3000 zł w kwietniu i maju 2014. Ma się to nijak do udzielenia pożyczki kwoty 23000 zł w grudniu 2013.

Kurator ustanowiona dla nieznaney z miejsca pobytu pozwanej R. K. w odpowiedzi na pozew również wniosła o oddalenie powództwa.

Wskazała, że nie ma dowodu na udzielenie pozwanej pożyczki. Jeżeli już, to była ona udzielona wyłącznie P. K. – co wynika z notatki złożonej przez powoda – która zawiera wyłącznie podpisy pozwanego - i twierdzeń pozwu. Pozwana wskazała też, że rację ma pozwany twierdząc, że notatka ta w ogóle nie dowodzi udzielenia pożyczki, a jedynie wynika z niej, że ktoś sześciokrotnie oddał pozwanemu pieniądze. Pozwana zaoponowała prowadzeniu dowodów z zeznań świadków i stron, gdyż byłoby to sprzeczne z art. 74 § 1 kc. Złożona przez powoda notatka nie wykazuje prawdopodobieństwa zawarcia umowy pożyczki, nie zawiera żadnych elementów treści tej umowy, wręcz z jej treści można wysnuć wniosek, że to pozwany jest wierzycielem.

Na zakończenie postępowania powód i pozwany podtrzymali swe stanowiska.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Z. K., R. K. i P. K. nie zawierali nigdy umowy pożyczki, której przedmiotem byłyby kwoty 20.000 zł lub 23.000zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił mając na uwadze twierdzenia stron oraz ograniczenia dowodowe wynikające z art. 74 § 1 kc.

Powód powoływał się na umowę pożyczki zawartą z pozwanymi na kwotę 23.000 zł w dniu 17 grudnia 2013 roku. Umowa ta nie została jednak zawarta na piśmie – wg twierdzeń powoda zawarto ją wyłącznie w formie ustnej. Pozwani zaprzeczyli, by miało miejsce zawarcie takiej umowy.

Zgodnie z art. 720 § 2 kc umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Przepis ten nie wskazuje rygoru, z jakim wiązałoby się nie zachowanie formy pisemnej. Wobec tego zastosowanie ma do sprawy przepis art. 74 § 1 kc. Zgodnie z nim zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. W niniejszej sprawie doszło do sporu co do tego, czy zawarto umowy pożyczki; mając na uwadze treść tego przepisu nie było możliwe dowodzenie wyłącznie przy użyciu osobowych środków dowodowych, że do zawarcia umowy pożyczki doszło. Mając to na względzie sąd oddalił wnioski powoda o przesłuchanie świadków i stron na tę okoliczność.

Wyjątkowo przesłuchanie świadków i stron mogłoby nastąpić w przypadkach określonych w art. 74 § 2 kc: po pierwsze gdyby obie strony wyraziły na to zgodę (do czego w sprawie nie doszło), po drugie gdyby żądał tego konsument w sporze z przedsiębiorcą (z taką sytuacją także w sprawie Sąd nie miał do czynienia), po trzecie jeżeli fakt dokonania czynności prawnej byłby uprawdopodobniony za pomocą pisma. W okolicznościach sprawy także ta ostatnia okoliczność nie zaistniała, wbrew odmiennemu twierdzeniu powoda.

Powód przedłożył przy pozwie kopię notatki zawierającej w nagłówku treść „17.12.2013 (...) tysiące” poniżej sześć pokwitowań kwot po 500 zł każda, umieszczonych przy datach od 14.4.2014 do 22.5.2014, opatrzonych pięciokrotnie podpisami P. K. i raz podpisem R. K.. Notatka ta znajdowała się w notatniku J. K., którego oryginał powód okazał na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016. Pozwany oświadczył, że pokwitowania związane były z oddawaniem pieniędzy przez jego matkę J. K. – ona przynosiła mu pieniądze, a on (lub w jednym przypadku jego żona) potwierdzali ich zwrot. Nie było wówczas dopisku z kwotą (...).

Wpisy z notatnika J. K. nie mogły być poczytane za pismo uprawdopodobniające zawarcie umowy pożyczki. Wpisy te – jak słusznie zauważyli pozwani – zawierają jedynie pokwitowania przez nich łącznie kwoty 3000 zł i oznaczają, że ta kwota została im przekazana. Nie potwierdzają one tego, że to pozwani przekazali tę kwotę powodowi. Pokwitowanie jest bowiem oświadczeniem wierzyciela, który potwierdza w ten sposób spełnienie długu przez dłużnika. Przedłożona kartka z notatnika nie świadczy zatem o tym, że doszło do przekazania jakiegokolwiek kwoty pieniężnej przez P. i R. K., lecz odwrotnie – świadczy o tym, że w ratach przekazano im kwotę 3000 zł. Nie jest ona zatem dowodem zwrotu pożyczki udzielonej przez Z. K. – nie uprawdopodobnia więc udzielenia takiej pożyczki. Stosownie do art. 74 § 2 kc, pozwalającego na odstąpienie od ograniczeń dowodowych związanych z nie dochowaniem formy pisemnej, fakt dokonania czynności prawnej ma być uprawdopodobniony za pomocą pisma. Ów tzw. początek dowodu na piśmie musi uprawdopodobniać jednak konkretną czynność prawną – na którą powołuje się powód - a nie jakąkolwiek czynność prawną. W tym przypadku złożone pokwitowania uprawdopodobniają to, że między stronami doszło do przesunięć majątkowych, nie wynika z ich jednak, jakie to były przesunięcia i co więcej, co jest najistotniejsze – mogłyby one uprawdopodobniać jedynie zobowiązanie innych osób aniżeli pozwani – to pozwanym bowiem, jak wynika z tych pokwitowań, oddano pieniądze. Nawet samo umiejscowienie pokwitowań – znajdują się one w notatniku J. K. – świadczy o tym, że to nie ona ani nie jej mąż byli wierzycielem (wierzycielami). Pokwitowania udziela bowiem wierzyciel dłużnikowi i pokwitowanie to powinno znajdować się w posiadaniu dłużnika – gdyż leży to wyłącznie w jego interesie. To dłużnik potrzebuje pokwitowania, gdy oddaje pieniądze – aby mieć dowód na to, że wywiązał się ze swego zobowiązania. Pokwitowanie wierzycielowi jest zbędne. Skoro zatem pokwitowania znajdowały się w notatniku J. K., to uznać należy, że to ona była dłużnikiem. Nie można wywodzić z tego, że dłużnikami z jakiegokolwiek tytułu byli pozwani.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że pismo uprawdopodobniające zawarcie umowy pożyczki musi odnosić się do okoliczności zawarcia umowy, udowodniać niektóre z nich, ewentualnie spłatę pożyczki – a złożone pokwitowania takich okoliczności nie dowodzą. Tym bardziej nie mogło potwierdzać udzielenia pożyczki to, że powód w 2012 roku sprzedał posiadane akcje spółki (...) S.A. w G. i mógł posiadać środki na jej udzielenie. To, czy ktoś ma środki na udzielenie pożyczki, czy ich nie ma, w żaden sposób nie świadczy o tym, czy pożyczka była udzielona, czy też nie.

Ograniczenia dowodowe z art. 74 § 1 kc służą zapewnieniu pewności obrotu. Ich celem jest, by w sprawach większej wagi, takich jak pożyczka powyżej kwoty 500 zł (obecnie 1000 zł), strony dokładały należytej staranności przy dokumentowaniu ich, aby uniknąć prób dochodzenia zapłaty w postępowaniu cywilnym wyłącznie w oparciu o twierdzenia stron lub świadków. W niniejszej sprawie na skutek ich zastosowania nie można było udowodnić dokonania pożyczki - nawet, jeśli w rzeczywistości miała ona miejsce. Powód nie udowodnił zatem zawarcia umowy pożyczki - a to jego stosownie do art. 6 kc obciążał ciężar dowodu w sprawie. Tym bardziej zatem nie mógł skutecznie domagać się jej zwrotu.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu.

O wynagrodzeniu kuratora Sąd orzekł podstawie § 1 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13.11.2013 w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.9.2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda;
2. z apelacją albo za 14 dni.